

IV. PROGRAMY HOMILETYCZNE? ROK LITURGICZNY!

Głosić homilie w oparciu o rytm roku liturgicznego

Misterium paschalne jest sercem chrześcijaństwa - ponieważ chrześcijaństwo w swej najgłębszej istocie jest Zmartwychwstaniem z Krzyża. Każdy uczeń Chrystusa przechodzi z doczesności w wieczność poprzez udział w życiu Chrystusa i Jego paschalnym cudzie. Jest on udostępniony wszystkim ludziom w liturgii Kościoła. A w najpełniejszy sposób - dla ochrzczonych i bierzmowanych - w Eucharystii.

1. W centrum Kościoła i jego duszpasterstwa: Misterium Zmartwychwstania z Krzyża uobecnione w Eucharystii

Nauczanie Kościoła i cała posługa duszpasterska ma na celu wtajemniczenie ludzi w misterium uobecnione w sakramentach. Aby być prawdziwie i świadomie wierzącym, aby zawierzyć nadziei i wypełnić Nowe Przykazanie Miłości, trzeba koniecznie odkryć paschalny wymiar chrześcijaństwa. Czy więc nie każdy go odkrywa? Jakie są powody, że nie poznając misteryjnego wymiaru chrześcijaństwa - dzięki któremu uzyskuje się właściwą pomoc konieczną dla rozwoju i doskonalenia przyjaźni z Bogiem, źródła szczęścia przepełniającego umysł i serce człowieka - próbuje on szukać takich doświadczeń w sektach czy religiach pozachrześcijańskich? Czy nie wie, że ich tam nie znajdzie?

Dotykamy przez to pytanie zagadnienia ewangelizacji czy głoszenia Słowa, w którym proklamacja Misterium Paschalnego uobeczonego w Eucharystii urasta do zagadnienia centralnego. Jest ono centralne dlatego, że ujmuje w jednym akcie śmierć i życie Chrystusa, ale też domaga się zjednoczenia z nim ludzkiego życia - śmierci człowieka dla grzechu, aby przyjął dar łaski wraz z Życiem Zmartwychwstałego.

Taka sugestia wskazuje z całą mocą na ideę ofiary. "Jeśli kto chce iść za Mną, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być Moim uczniem" (Łk 9,23; 14,27). Decyzja wyrażająca wolę wejścia z Chrystusem na wąską drogę Jego krzyża, nawiązania życiodajnej więzi z Jego Paschą - Przejściem ze śmierci do chwały - wskazuje, czym ma być dyspozycyjność ucznia wobec Mistrza, oddanie się na wyłączną własność, do dyspozycji Tego, który jest miłością. Zjednoczenie z Chrystusem przez udział w Komunii Słowa i Komunii Jego chwalebного Ciała gwarantuje każdemu, że złożona przez niego ofiara z jego życia będzie także przyjęta.

O tym trzeba wiedzieć dobrze i poznawać tę tajemnicę coraz głębiej: że do istoty ofiary, czyli świadomego przyjęcia propozycji wejścia na wąską drogę krzyża (bo czymże jest Droga z Wieczernika na Golgotę?) - należy pewność, że zostanie ona przyjęta. Módlcie się - mówi kapłan po złożeniu Bogu ludzkich darów chleba i wina (oblatio) - aby moją i waszą Ofiarę przyjął Bóg, Ojciec wszechmogący. Ofiara Chrystusa na krzyżu została przyjęta. Kto chce, by jego własna ofiara została przyjęta, musi włączyć ją w nurt Ofiary Chrystusa. Bo tylko to, co zjednoczy się z Ofiarą Chrystusa, ma gwarancję zmartwychwstania. Dar ofiarowany wchodzi całkowicie ze wszystkimi swoimi konsekwencjami i wymiarami w strefę absolutnej dyspozycyjności wobec Tego, który jest Wszechmogącą Miłością.

Ten podtekst trzeba mieć w pamięci, kiedy wypowiada się podstawowe słowa dla egzystencji ucznia Chrystusa: "Bądź wola Twoja!". Utrata tego klucza prowadzi ludzi na manowce kryzysów, dobre posługiwanie się tym kluczem - na wyżyny chrześcijańskiej dojrzałości i życia, coraz pełniej uczestniczącego w wizji uszczęśliwiającej, której owocami już na ziemi są "owoce Ducha" (Ga 5,22) i kontemplacja.

2. Istota homilii: doprowadzić do spotkania z Chrystusem obecnym w "wielkiej Tajemnicy wiary"

Oto skrót wprowadzający w teologię autentycznego głoszenia Słowa Bożego. Wiąże się z tym zamysłem postulowana praktyka homilii w czasie każdej Mszy świętej. Lektura Biblii i homilia mają uprzytomnić uczestnikom cel ich obecności przy ołtarzu Słowa i ołtarzu Chleba: że właśnie w ten sposób usłyszane Słowo Boga - którym jest Bóg z Boga, Światłość

ze Światłości, Zmartwychwstały z Krzyża, Miłość Wszchemogąca - staje się Życiem naszego życia. Wprowadza nasz dramat w zwycięski dramat Słowa Wcielonego. Tym samym dokonuje się przejście przez "Morze Czerwone". Najgroźniejsza dysocjacja - oddzielenie egzystencji człowieka od strumienia Boskiej Krwi ożywiającej życie ludzkie - zostaje pokonana aktem integrującego zjednoczenia. "Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus" (por. Ga 2,20).

Właśnie na tym polega istota homilii wygłaszanej podczas sprawowania liturgii sakramentalnej - zwłaszcza liturgii eucharystycznej, gdzie substancjalna Obecność Zmartwychwstałego - czy mówiąc prościej: Obecny Pan - czeka na to, by być z nami, aż po spotkanie "w Duchu i prawdzie" (J 4,24) przez jednoczącą miłość. Zadaniem homilii jest pomaganie zgromadzonemu w tym osobowym spotkaniu z Obecny. Przekracza ono o wiele bardziej spotkanie będące owocem posłuszeństwa przykazaniu czy też samym tylko dialogiem.

Neopietystyczne sposoby religijnego przeżywania, często oddzielane od Eucharystii pojmowanej jako ofiara i jako wspólny posiłek, są poważnym zagrożeniem dla autentycznej duchowości chrześcijańskiej.

Cały program formacji o charakterze liturgicznym, budowany w oparciu o trynitarną strukturę Roku Liturgicznego, który stanowi konieczne zaplecze prawdziwego uczestnictwa w misterium Eucharystii - jest więc postulatem priorytetowo najistotniejszym dla nauczania, uczestnictwa w liturgii i duszpasterstwa.

Jest tak ważny dlatego, że jego merytoryczna treść jest - mówiąc najprościej - proklamacją paschalnego misterium, które jest kultycznym, a więc wyrażonym w obrzędach Wieczernika, "misterium zbawienia": Chrystus daje siebie tym, którzy siebie dają Jemu!

3. Rok liturgiczny drogą do uczestnictwa w życiu Chrystusa

Rok liturgiczny w swoim dorocznym rytmie odsłania tę najistotniejszą interakcję. Coraz głębiej wprowadza w jej tajemnicę tych, którzy z coraz większym radykalizmem "szukają tego, co w górze" (Kol 3,1). Według tego schematu każdy uczeń Chrystusa - wezwany do zbawczej wolności przez uczestnictwo w misterium Paschy Chrystusa - winien w pewnym sensie przeżyć etapy dziejów życia Chrystusa ¹, które zapowiada i szkicuje historia narodu wybranego w etapach zdążania z ziemi niewoli do ziemi obiecanej.

Doroczny cykl roku liturgicznego nie jest tylko powtórzeniem, jak w jakimś kalejdoskopie, dawno dokonanych wydarzeń z życia Chrystusa. Jest to raczej - jak mówi Pius XII w swej encyklice Mediator Dei et hominum - "sam Chrystus, który żyje w swoim Kościele i w nim działa" (mysteria Christi praesentia continenter adsunt et operantur). Sprawowanie cyklu liturgicznego jest oczywiście możliwe jedynie dzięki eucharystycznej anamniezie - dzięki tej pamięci, która uobecnia to, co sakramentalnie sprawuje. A jeśli Eucharystia jest Paschą chrześcijan, to udział ludzi czystego serca we Mszy świętej jest uczestnictwem w życiu Chrystusa. Celem uczestnictwa jest jedność, koinonia, przez Chrystusa w Duchu Świętym z Ojcem, ale także ze wszystkimi, którzy żyją podobnie i przyjmując Ciało Pana, dają się prowadzić Duchowi Świętemu (Rz 8,14; Ga 5,18).

Zobowiązanie zlecone uczestnikom jednego Stołu jest jednak wymagające: trzeba to, co się dokonało sakramentalnie, wyrazić w sposób duchowy; to co się dokonało obiektywnie, trzeba wyrazić i urzeczywistnić w indywidualnym życiu moralnym. Streszczenie tak pojętej moralności zawiera się w przyjęciu za zasadę życia Nowego Przykazania Miłości. Jest ona po prostu wcieleniem paschalnego misterium Chrystusa w życie konkretnego człowieka przez określone cnoty teologiczne i moralne dopełnione darami Ducha Świętego. Takie widzenie istoty chrześcijańskiego stylu życia, chrześcijańskiej duchowości prowadzi do ukazania ścisłej więzi między pokonywaniem Drogi krzyża, wyrażanym w ascezie pracy nad sobą i wysiłkiem budowania jedności rodzinnej, ekumenicznej, obywatelskiej - a eschatologią! Bo przecież eschatologia jest też jednym z aspektów paschalnego misterium - odsłania ostateczną jedność Świętych obcowania w Królestwie zwycięskiego "Baranka, jakby zabitego" (Ap 5,6). Ukazuje pełnię liturgii Niebieskiego Jeruzalem.

Ta wizja musi ożywiać myślenie i miłość pasterzy oraz ich duszpasterską praktykę. Musi być inspiracją dla teologów, którzy powinni mieć ogląd jedyne i całkowitego Misterium. Musi też być osią, absolutnie najważniejszą, wobec wszystkich fragmentarycznych planów duszpasterskich - w organizowaniu zarówno życia diecezji, jak i poszczególnych parafii, a w nich poszczególnych wspólnot.

Ale jej treść wydobywana z Biblii ma się ukazywać najbardziej w sprawowaniu liturgii, w której uobecnia się dynamiczny nurt Pamiątki Pana. Liturgia sprawowana w takim duchu jest najlepszą katechezą. Celebracja - katechezą! Jest ona bowiem działaniem (actio liturgica), z którego promieniuje ufna wiara i żarliwa miłość, czyli owoc Paschy Chrystusa!

4. Rok liturgiczny: miejsce zwyczajnego magisterium Kościoła

Jeśli właśnie teraz powiem, że sprawą palącą dla odnowy Kościoła i Jego integralnej wizji, a więc jedności z Chrystusem (Chrystus cały to Głowa i Ciało!), jest umiejętne scalanie celebracji z głoszeniem Słowa, z homilią - to przypomnę zarazem, że właśnie na tym polega owa cecha charakterystyczna odróżniająca katolicyzm od innych denominacji. Celem bowiem homilii, oprócz celów drugorzędnych - jak przekaz wiedzy religijnej, wyjaśnianie norm moralnych i wymagań realizowanych przez zachowanie przykazań - jest na pierwszym miejscu anamneza. Czyli przypomnienie o charakterze mystagogicznym, wtajemniczające uczestników zgromadzenia liturgicznego w wydarzenie nad wydarzeniami: Obecny, zmartwychwstały Kyrios jest teraz, tutaj z nami i dla nas! Właśnie taką metodą posłużył się w swoim przepowiadaniu Chrystus w synagodze w Nazarecie: "dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli" (Łk 4,21).

Oto zasada podstawowa dla tworzenia homilii: odkryć, na ile się da, tę organiczną więź, jaka łączy liturgię Słowa i liturgię Ofiary. Biblię i Liturgię - oraz ich wzajemne powiązanie, jak mówił Pius Parsch. Liturgia Słowa jest konieczna do poznania do liturgii ofiary Chrystusa i naszej; bez niej celebracja Ofiary jest niepełna. Zadaniem homilii jest więc budzenie czujności wobec Obecne i Jego Ofiary, jest ukazaniem jedności pomiędzy łaską i jej dynamizmem idącym od wnętrza a czynami moralnymi określonymi przez cnoty (teologalne czy moralne), które są trwałym owocem łaski i wypełniania przykazań Boga, Chrystusa i Kościoła.

Tak więc Słowo Boże jest proklamacją w Kościele misterium paschalnego Chrystusa i misterium naszego zbawienia realizowanego w Eucharystii. To, co dokonuje się w liturgicznym hodie sprawowanej Eucharystii, jest uobecnionym wydarzeniem jednorazowej i spełnionej raz na zawsze (hefapax: Rz 6,10) krzyżowej Ofiary na Golgocie. Dlatego Słowo, które staje się Ciałem w eucharystycznym hodie, tworzy też kairos - jedyną i niepowtarzalną interwencję Boga w życie uczestniczących ludzi.

Cykl liturgicznych tajemnic odsłanianych przez Słowo głoszone w Ewangelii i wyjaśniane w homilii jest najważniejszym organem zwyczajnego magisterium Kościoła, który w liturgii nie naucza metodycznie, lecz egzystencjalnie! Ukazać hodie misterium Paschy Chrystusa - oto zadanie dla liturgów. Jeśli człowiek wierzący zrozumie przy pomocy homilii hodie sprawowanego Misterium - zstępuje w jego głębię, klęka na kolana przed Obecny i miłując Go ponad wszystko, wypełnia Jego wolę. A wraz z Chrystusem wielbi Ojca, w Duchu Świętym, dopełniającym trud szafarza Słowa.

Bp Wacław Świerzawski